



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

WIEŚNIARZ

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 177

Częstochowa, wtorek 30 lipca 1946 r.

Rok II.

Konferencja pokojowa

Bezspornie najważniejszym wydarzeniem od chwili kapitulacji Niemiec w maju ubiegłego roku, jest zwołana na dzień 29 lipca 1946 roku konferencja pokojowa. Jak wiadomo w konferencji tej weźmie udział 21 państw, a mianowicie: Stany Zjednoczone, Związek Radziecki, Wielka Brytania, Francja, Chiny, Polska, Jugosławia, Australia, Belgia, Norwegia, Ukraina, Białoruś, Indie, Kanada, Nowa Zelandia, Grecja, Czechosłowacja, Abisynia, Afryka Południowa, Brazylia i Holandia.

Wiadomo również, że przedmiotem obrad będzie sprawa traktatów pokojowych z byłymi satelitami „Osi”, t. j. z Włochami, Węgry, Rumunią, Bułgarią i Finlandią. Wiadomo wręcz także, że schematy tych traktatów pokojowych są dyskutowane przez „Wielką Czwórkę” już od szeregu miesięcy i ostateczna ich redakcja nastąpiła po długich naradach i szeregu kompromisów w bieżącym miesiącu w czasie t. zw. konferencji paryskiej, w której wzięli udział Byrnes, Bidault i Molotov, wszyscy w towarzystwie całego sztabu doradców i rzeczowników.

Z tego wynika, że materiały na konferencje pokojowe zostały już w zasadzie przygotowane, a więc zadaniem konferencji 21 państw będzie raczej przedyskutowanie ich na szerszej płaszczyźnie i przesłanie ich następnie do zupełnego opracowania przez „Wielką Czwórkę”.

Pisałismy już, że opracowanie niektórych traktatów pokojowych szło dość gładko, ale ostateczne opracowanie innych na potykało na znaczne trudności, ze względu na ścierające się interesy, to też mimo wziętych ustępstw i kompromisów nie można uważać traktatów pokojowych, umiarkowanych stanowisk przedmiot obrad za dzieło doskonałe. Przy tym wszystkim rzecz najważniejsza, problem pasjonujący całą Europę i nie tylko Europę, — sprawą Niemiec, — nie figuruje na porządku dziennym obrad konferencji pokojowej. Tym niemniej jednak równocześnie z konferencją pokojową obradować będą w Paryżu przedstawiciele czterech głównych mocarstw, którzy specjalnie zajmować się będą kwestią Niemiec.

Jeżeli chodzi o nerwanektywność powołania, jakie ma przed sobą obecna konferencja pokojowa, to trudno z góry powiedzieć coś konkretnego. Jest jednak rzeczą jasną, że istnieją siły, które chętniej rzuciłyby na jedynomyślność obrad. Już dzisiaj wysuwają się pomysły, by zebranie 21 narodów nie uważało za wiążące postanowienia, powziętych wcześniej przez ministrów spraw zagranicznych czterech głównych mocarstw.

Gdyby więc, któreś z małych państw podniosło sprawę zatwierdzenia już wcześniej przez Bevina, Byrnesa, Bidault i Molotowa, — fakt taki mógłby być na ręce delegatom pewnych mocarstw, gdyż wtedy mogłyby zażądać rewizji powziętych uprzednio przez siebie postanowień. Wtedy poddane mogłyby być dyskusji niektóre postanowienia oraz zarządzenie, do czego zmierza od nowego czasu delegacja angielska. Na tym wiecie tylko to dochoodziło głównie w czasie ostatniego roku do kontrowersji między mocarstwami, albowiem ZSRR stał zażalenie konsekwentnie na gruncie decyzji niezgodnych, a Wielka Brytania przy każdej okazji zmierzała do poddania uchwał tych powojennych rewizji.

Jeżeli chodzi o rolę polityczną Wielkiej Brytanii to i w tym wypadku nie jest ona wcale nowa. Powtarza się stary system, znany z czasów po pierwszej wojnie światowej, — Anglia zawsze wchodziła z zwołaniem, nie najlżejszym jej klientom i najbliższym kontrahentem w umowach handlowych są Niemcy.

Dlatego to pierwszym zadaniem Lorda George'a po zakończeniu wojny było stworzenie takiego stanu w Europie, który nie doprowadziłby Niemiec do zupełnej klęski. Dlatego traktat wersalski nie był w zasadzie swego powstania źródłem pomocy, dlatego pozostał niewykorzystany, ponieważ Niemcy nie były to tylko w tym celu, by Niemcy nie były za słabe. Nie mówiąc o innych sprawach, wystarczy przytoczyć kwestię Niemiec. Do nas obchodzące jako sąsiadów i wojenne rzędy tych spraw już po pierwszej wojnie światowej należała sprawa Górnego Śląska, sprawa plebisytu na Mazurach, no i najbardziej drażliwa sprawa Gdańska, która do nomine była powodem wybuchu drugą wojny światowej. Pogo tymi zaś sprawami dotyczącymi przede wszystkim Polaków była jeszcze sprawa Zagłębia Saary i Na draniu, które stały się odcinkami dla metod

agitacyjnych Hitlera. — Rozbrojenie Niemiec było także tylko czynnikiem w porównaniu z rzeczywistością, która ze 100.000-nej Reichswehry uczyniła krogosłup imperialistycznej armii hitlerowskiej.

O zabezpieczeniu jednak swoich bezpośrednich korzyści potrafiła Wielka Brytania zatroszczyć się bardzo szybko. Klasykiem tego przykładem są kolonie niemieckie w Afryce i sprawa przemysłu niemieckiego.

Jak już wspomnieliśmy, kapitalistycznej Anglii zawsze zależało na utrzymaniu przemysłu niemieckiego na odpowiednim poziomie. Dlatego to traktat wersalski zawiera klauzule, które zezwalały na zabranie z Niemiec tytułem reparacji tylko takiej ilości maszyn, która nie przekracza 30 proc. wszy

stkich zasobów fabryki.

Pierwsze doniesienia z Paryża

PARYŻ, 29. 7. — Dziś o godz. 16-ej delegaci 17-tu państw spotykają się z przedstawicielami czterech wielkich mocarstw w pałacu Luksemburskim w Paryżu, celem ostatecznego zatwierdzenia sprawy traktatów pokojowych z pięcioma państwami europejskimi. Obrady 21 państw, nazwane już oficjalnie „konferencją paryską 1946 roku” mają zlikwidować powojenny okres przejściowy pomiędzy zawieszeniem broni a podpisaniem traktatów pokojowych. Konferencja paryska nie obejmie sprawy głównego podpatka drugiej wojny światowej Niemiec, ponieważ nie została jeszcze ustalona przez czterech głównych sprzymierzeńców linia postępowania wobec Niemiec, które nie zostały wyliczone spośród swoich obywateli ludzi, odpowiedzialnych do położenia podpisu pod traktatem pokojowym.

Przez cały dzień wczorajszego do Paryża przybywali przedstawiciele państw, które wzięły udział w konferencji. W zastępstwie chorego ministra Bevina przybył premier Attlee. Przyjechał również minister Byrnes i minister australijski dr. Ewart oraz inni delegaci. Od wczoraj obecny jest w Paryżu sekretarz generalny ONZ Trygve Lie. Wiceminister Modzelewski przybył do Paryża samolotem wczoraj po południu. Na lotnisku powitał go ambasador Skrzyszewski.

Zaraz po otwarciu obrad konferencji paryskiej 1946 roku delegaci zajmą się wyborem przewodniczącego i sekretarza, a następnie przejdą do dyskusji nad przepisami proceduralnymi, zaproponowanymi przez Wielką Czwórkę. Propozycje te mogą wywołać pierwszą dyskusję pomiędzy

Dlatego też dzisiaj polityka angielska zmierza do utrzymania niemieckich trustów, koncernów karteli, które zawsze z angielskimi kartelami porządkują się i wspólnie potrafią robić interesy. Dlatego też polityka angielska, inspirowana przez wielki kapitał sprzeciwia się decentralizacji przemysłu niemieckiego, skutecznemu planowi reparacji wojennych i co specjalnie charakterystycznym przeprowadzeniu w Niemczech reformy rolnej. Reforma rol na bowiem w Niemczech to przetracenie krzyża warstwie junkrów, którzy zawsze byli ostoją konserwatywnym, idei pangermańskiej i imperializmu niemieckiego.

Na tej samej płaszczyźnie idej sabotażowa nie takich postanowień konferencji paryskiej, które wyraźnie mówią: „istnieje konieczność przeprowadzenia pełnego roz

brojenia i demilitaryzacji Niemiec i likwidacji całego niemieckiego przemysłu, który może być wykorzystany dla produkcji wojennej lub kontroli nad nią”.

Jak anachronicznie brzmi dzisiaj to słowo w zestawieniu z ostatnim oświadczeniem Byrnesa, który oświadczył, że uważa odrodzenie gospodarcze Niemiec za warunek odbudowy gospodarczej Europy. Nie jest to nic innego jak potwierdzenie naszych powyższych przytoczonych tez.

Dlatego każdy uczelnie myślący człowiek, każdy dbający o przyszłość nie tylko swego, ale całej Europy musi dbać o dotrzymanie w całej rozciągłości postanowień konferencji paryskiej. Zależąc na tym, powinno nie tylko Polsce, która przede wszystkim wystawiona jest na niebezpieczeństwo niemieckiego „Drangu”, ale powinno także zależeć Francji, do której Niemcy zawsze miały pretensje, niemniej jednak powinno na tym zależeć Anglii, która też nie wolno zapominać, że odizolowanie się od Europy za pomocą kanału La Manche mogło być się udać nie ostatni.

Dlatego też wszelkie próby, jakie ma zamiar porzucić obecnie w Paryżu delegacja angielska, by za pośrednictwem małych państw podjąć rewizji postanowienia „wielkiej czwórki” będą wodą na młyn tylko i wyłącznie niemiecki. To też bacznie musimy śledzić tok obrad czterech ministrów, którzy równoległe z konferencją pokojową dyskutują będą nad sprawami gospodarczymi Niemiec. Doświadczenia ostatnie go ćwierćwiecza są zbyt dotkliwym orzeczeniem, że wieloletni czynności wyraża nie tylko kołobieżny problem niemieckiego, ale nawet każdy jego fragment. Świat bowiem ma już nie tylko dość wojen smych, ale nawet lęku przed wojną.

Piotr Proch.

KARNA EKSPEDYCJA RZĄDU PORTUGALSKIEGO

LONDYŃ (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Lizbony, że portugalski minister kolonii Caetano oświadczył, iż rząd portugalski wysłał oddziały wojskowe na Goa (Indie Holenderskie) gdzie przed miesiącem rozpoczęła się akcja miejscowego ruchu oporu.

LONDYŃ (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że 6 okrętów amerykańskiej 12-tej floty, w tym kilka krążownik „Houston”, okręt admirała Levitt, amerykańskiego dowódcy sił morskich Stanów Zjednoczonych w Europie, uda się z wizytą do Lizbony w Portugalii między 16 a 21 sierpnia. Poza tym wśród okrętów, mających złożyć wizytę w Portugalii, znajdują się krążownik „Little Rock” i kontrołpedowce „Noa”, „New”, „Warrington” i „Perry”.

Okręty wyruszą ze Zjednoczonego Królestwa, gdzie znajdują się ich bazy. Obecnie biora udział w miesięcznej wycieczce do portów skandynawskich, holenderskich i duńskich, z której powinny wrócić w dniu 31 lipca. Okręty te wędziły następujące porty: Bergen, Sztokholm, Gotenburg, Kopenhaga, Salborg, Antwerp, Ostend, Rotterdam i Amsterdam.

„Narodobójstwo” hitlerowców

NORYMBERGA, 29. 7. — Główny oskarżyciel francuski w procesie norymberskim de Ribas wygłosił wczoraj swoje ostateczne przemówienie oskarżycielskie. Oświadczył on, że zbrodnie, popełnione przez hitlerowców, są tak niesłychane i tak nieznanne w historii świata, że na określenie ich musiał powstać neologizm — „narodobójstwo”, trzeba było zebrać sterty dokumentów i zeznań świadków, aby móc uwierzyć, że ci przestępcy istnieją naprawdę. Oskarżeni nie posiadają żadnego z elementarnych uczuć humanitarnych. Fakt ten należy określić słowami Kołtla — „tylko ludzie w krajach okupowanych nie ma najmniejszej wartości”. Hitlerzy wyniszczili w krajach okupowanych od 15 do 25% ludności.

Nieprawdą jest rzekoma nieświadomość oskarżonych, którzy całą winę usiłują przerzucić na Hitlera. Nieposłuszeństwo mogło ich doprowadzić do śmierci, ale honor przynajmniej byłby ocalony. Tęchroństwo nie może być tłumaczeniem zbrodni. Przestępcy byli b. pewni swej bezkarności, pewni byli, że przed triumfującą siłą zamikłanie sprawiedliwości.

Wyrok norymberski, aby był wyrokiem sprawiedliwości dzisiejszej, winien potwierdzić w całej rozciągłości początkowo oskarżenia.

Święto Morza na Wybrzeżu

GDANSK (PAP). — W ramach uroczystości Święta Morza odbył się w sobotę, dnia 27 b. m. apel dla uczczenia pamięci poległych na Westerplatte. U stóp mauzoleum bohaterów obrotów, na wprost tablicy, na której umieszczone są nazwiska poległych, Marszałek Polski Michał Żymierski przyjął raport komandora Dąbrowskiego, zastępcy dowódcy historycznej obrony Westerplatte w 1939 r. Komandor Dąbrowski złożył następnie wieniec na grobie swych towarzyszy broni. Minuta ciszy zebrani uczuli pamięć obrońców Westerplatte. Po dokonaniu przeglądu kompanii marynarki wojennej Marszałek Żymierski odpłynął ścisłym do Sopotu, gdzie na redzie dokonał przeglądu marynarki wojennej. O godzinie 23-ej rozpalono wielkie ognisko na brzegu morza.

Główne uroczystości rozpoczęły się wczoraj w Gdyni o godzinie 9-ej na Placu Grunwaldzkim, u stóp Kamiennej Góry. Plac o podwyższeniu, na którym stanął ołtarz, udekorowany flagami narodowymi. Później zajęli miejsce delegacje i poczty sztandarowe, marynarka wojenna, artyleria przeciwlotnicza, za którą ustawiono działka. Plac i zbocza góry zapelnily tłumy publiczności. Na czele kolumny, uformowanej przez poczty sztandarowe, zajęli miejsce zdziarszalkowana grupa obrońców Westerplatte.

Orkiestra marynarki wojennej rozpoczęła admirałskim hymn, przybywa admirał Mohuczy. Następuje powitanie, raport oficera i lustracja oddziałów. Wyżsi oficerowie ustępują wraz z admirałem stanowisko przed trybunami, wchodząc naprzemiennie oczekiwano Marszałka Polski Zy-

mierskiego. Przy dźwiękach hymnu narodowego w mundurze admirałskim Marszałek przeprowadza lustrację oddziałów wojska morskiego i lądowego, po czym udaje się przed ołtarz, gdzie wraz z wojewodą Żrąbkim i delegatem Rządu dla spraw Wybrzeża iń. Kwiatkowskim wysłuchuje Mszy polowej. Po Mszy św. Marszałek Żymierski występuje na mównicę i rozpoczyna przemówienie.

Zorza polarna w Polsce

WROCLAW (PAP). — W nocy z dnia 26 na 27 b. m. zaobserwowano w obserwatorium astronomicznym uniwersytetu i politechniki we Wrocławiu ciekawe zjawisko zorzy polarnej. O godzinie 0.16 wystąpiły prostopadłe z nad północnego horyzontu 3 słupy światła o barwie srebrystej, których jasność szybko wzrastała. W dwie minuty później nieba nad północnym horyzontem przybrało barwę szkarłatną, która z zmniejszającą natężeniem tworzyła tło dla jasnych słupów światła. O godzinie 0.26 czerwone zabarwienie zniknęło. Niezwykle rzadkie to zjawisko zaobserwowane zostało przez prof. dr. Rybka. Pozostaje ono w związku z wznastającą aktywnością słońca.

VOTUM ZAUFANIA DLA RZĄDU WŁOSKIEGO

RZYM (PAP). — Konstytuanta włoska uchwaliła wotum ufności dla rządu większości 388 głosów przeciwko 53, przy 7 wstrzymujących się od głosowania.

Widoczna poprawa płac i apro wizacji w ciągu ostatniego półrocza

WARSZAWA (SAP). — Centralny Urząd Planowania zwołał przed kilku dniami konferencję prasową, aby za pośrednictwem prasy zwrócić uwagę społeczeństwu, a zwłaszcza światu pracy, na znaczną a nawet zasadniczą poprawę, jaką wydatniała się na odcinku płac i apro wizacji w okresie ostatniego półrocza. Poprawa ta dokonywała się powoli, ale stale, bez szkodliwych wstrząsów.

Reforma płac szła w dwóch kierunkach: w kierunku zwiększenia efektywności zarobków — funduszu płac (to zwiększenie dało efekt dla poszczególnych grup, a nie jednostek, jako wypadkowa trzech elementów: zwiększenia wydajności pracy, zwiększenia zatrudnienia i stawek płac) i uporządkowania samego systemu płac, t. j. osiągnięcia przejrzystości buchalterycznej płac, zamienienia premii towarowych na płace gotówkowe i t. p.

Najwięcej górnicy

Największą podwyżkę w stosunku do pierwszego kwartału osiągnęli górnicy w drugim kwartale. Podwyżka ta wyraziła się cyfrą 55%, a w trzecim kwartale o 73,7%, w stosunku do kwartału pierwszego. W cyfrach tych zawarte są jednakże fakty zwiększenia wydajności i zwiększenia godzin pracy, zwrot opłat szkolnych i t. p.

Na drugim miejscu znajdują się robotnicy przedsiębiorstw państwowych. Tu zwyżka płac w stosunku do kwartału pierwszego w drugim kwartale osiągnęła 82,6% a w trzecim 43,5%.

Rekordową podwyżkę otrzymali jednak pracownicy portowi. W porównaniu z kwartałem pierwszym w drugim kwartale płace wzrosły tu o 80%.

Inne grupy pracowników, jak np. komunikacyjnych i monopoli objęła zwyżka w drugim kwartale o 40,6% i w trzecim o 66%.

W porównaniu do kwartału pierwszego i drugiego w kwartale trzecim pracownicy państwowi otrzymali znaczną podwyżkę, bo o 56% (jak również wyrównanie — 40%). Pracownicy samorządowi otrzymali 50 — 60% w zwyżkę płac w kwartale trzecim.

Poprawa doli emerytów

Emeryci w kwartale drugim otrzymali o 28% więcej, niż w kwartale pierwszym, a w trzecim o 114% więcej! Doszło tu jeszcze 51% we wyrównaniu.

Wszystkie te podwyżki nastąpiły we właściwym momencie, kiedy równowaga budżetowa została osiągnięta — produkcja wzrosła, inflacja pieniądza nie groziła.

Wskutek tej podwyżki płac i wzrostu zatrudnienia świat pracy w trzecim kwartale bieżącego roku, otrzymał o 6 milionów więcej, niż w kwartale pierwszym.

Problemu zbożowego nie ma więcej

Przechodząc do spraw apro wizacyjnych przedstawiciele CUP przedstawili korzystny obraz zmian, jakie tu zaszły. Kończył się kwiecień, zaczynał się maj, kończyły się również świadczenia rzeczowe, wtedy było źle, posiadaliśmy zapasy zboża chlebowych na niewiele dłużej, niż dwa tygodnie. Ale sytuacja poprawiła się szybko i radykalnie, dzięki „akcji 110”, t. j. udzielonej nam pomocy w zbożu w wysokości 110 tys. ton ze strony Związku Radzieckiego i dostaw UNKRA.

Zyto

W drugim więc kwartale wypełnić mogliśmy w kwietniu 63% powziętych zobowiązań, w maju 83%, a w czerwcu mogliśmy zrealizować już pełne 100% przydziałów kartkowych. W lipcu oczywiście te 100% pozostanie bez zmiany.

Pszonica

Jeżeli chodzi o pszenicę, to sytuacja wyglądała tak: w pierwszym kwartale wy-

W kilku wierszach

Londyń. — Stocznia brytyjskie budują obecnie wieciej statków handlowych, niż kiedykolwiek w ciągu 25 lat. Według danych z czerwca b. r. tonaż nowo wykonanych statków wynosi 1.750.000 ton.

Londyń. — W Waszyngtonie Izba Reprezentantów uchwaliła większością 81 głosów kompromisową ustawę przywracającą kontrolę cen w Stanach Zjednoczonych. Przewidziano, aby ceny maksymalnie na dzień 1 września 1946 roku zostały przekazane senatorowi.

Rzym. — Z Neapoli nadeszły wiadomości, jakoby w czasie 2266 ułeczych, kiedy polska aliancka i włoska strażnicy do zabawy tłumów, zabita została szesnastoletnia dziewczyna, a 16 osób odniosło ciężkie rany.

Stokholm. — Duńska akademia umiejętności prosiła za pośrednictwem poselstwa duńskiego w Moskwie dyplom dla szefa radzieckiego Instytutu badań fizycznych, prof. Piotra Kapłaja.

Bruxela. — W stoczni Wilton Flenderów w Schiedam w pobliżu Rotterdamu wybuchł strajk okupacyjny, który objął kilka tysięcy robotników. Robotnicy domagali się przywrócenia płatnych urlopów.

Londyń. — Agencja Reutersa donosi, że według oficjalnego komunikatu, Portugalii musi przywrócić z Kanady cztery Stanoły Zjednoczonych ponad 170 tysięcy ton pszenicy. Zbory miejscowe oceniają, że dostarczą się przywrócić pszenicy w tym samym trybie, w jakim obecna pszenica została przekazana senatorowi.

Moskwa. — Agencja TASS donosi, że na mocy uchwały rady ministrów w Bułgarii stwierdzono, że członkowie zarządu z narady bułgarskiej 345 oficerów oskarżonych o sympatie faszystowskie.

polniono 38% zobowiązań, w kwietniu zaś 70%, a już w maju i czerwcu — pełne 100%. Przyczyną tej radykalnej zmiany było bardzo znaczne zwiększenie dostaw: do zapoczątkowania akcji w maju b. r. otrzymaliśmy 154.000 ton, a w samym tylko czerwcu 76.000 ton.

Obok zwiększenia dostaw również duże znaczenie dla zapewnienia masom 100% przydziałów kartkowych miały zarządzenia oszczędnościowe, jak ograniczenie przemiałów, dni beziastkowe i t. p.

Na odcinku miesnym

Sytuacja na odcinku miesnym została

„Czarna robota amerykańskiej ochrony”

MOSKWA (PAP). — Pod powyższym tytułem zamieszcza „Prawda” artykuł wybitnego publicysty radzieckiego Zaslawskiego.

„27 marca 1946 roku — czytamy w „Prawdzie” — w mieście Portland na wschodnim wybrzeżu USA agencja federalnego biura wywiadowczego (tajna policja) schwyła na ulicy oficera radzieckiego Redina, porucznika marynarki wojennej. Wepchnięto go brutalnie do auta, odwieziono na policję, poddano poniżającej rewizji, trzymano pół nago w zimnej celi. Obchodzono się z nim w sposób obraźliwy, niedopuszczalny w żadnym kraju pretendującym do demokracji.

Aresztowanie Redina było sygnałem do ostrej kampanii antyradzieckiej. Było to źródło dochodu dla reporterów i źródło reklamy dla kierownika FBI — biura wywiadowczego Hoovera. Pisano o nim, jako o zbawcy Stanów Zjednoczonych od „świs-kwów” radzieckich.

Trwało tak do 25 czerwca, gdy w sądzie miasta Seattle rozpoczęła się „sprawa Redina”. Ale w rzeczywistości za „sprawę Redina” przekształciła się ona w sprawę brutalnej prowokacji tajnej policji amerykańskiej, a gazety, które przed rozprawą najzłośniej krzyczały o „spisku, radzieckim”, teraz nagle straciły wszelkie zainteresowanie dla procesu. W sądzie ujawniło się wiele rzeczy. Publiczność amerykańska przekonała się, że nie ma on nic wspólnego z oszczerstwami wymysłami, których chwytali się dziennikarze wraz z prowokatorami — detektywami. Od roku 1942 Redin wykonał w Sidney ważną i odpowiedzialną pracę. Przej jego udział, pod jego obserwacją ekwipowane były amerykańskie

całkowicie opanowana. Jeżeli w kwietniu mogliśmy zrealizować 80% przydziałów, a w maju 87% — to w czerwcu wydano 100% przydziałów. Oznacza to, iż wyrównano również niedobory z miesięcy ubiegłych.

Z tuszczem jeszcze nie najlepiej

Pogłowie nierozciągnięte jest jeszcze ciągle małe. Powrót do stanu zaopatrzenia przedwojennego nastąpi dopiero za 4 — 5 lat. Jednakże i tu poprawa jest szybka i widoczna: w kwietniu zrealizowaliśmy 39% przydziału kartkowego, w maju 61%, a w czerwcu już 63%.

okrety wojenne, które przechodziły następnie do radzieckiej marynarki wojennej i wychodziły w daleką niebezpieczną drogę. Redin pracował ręką w rękę z oficerami amerykańskimi, pracowali oni dla wspólnej sprawy. Cieszył się on całkowitym zaufaniem kół wojskowych USA. Wymiana informacji wojskowych między ZSRR i USA w czasie wojny zaznajomiła Redina z tajemnicami wojskowymi obu krajów. Uratował on życie niemieckiej marynarce rzy amerykańskiej.

Świadczenia oskarżenia był niejaki inżynier Kennedy, człowiek bez ojczyzny, gotów służyć temu, kto więcej zapłaci. Zeznania jego, iż otrzymał od Redina 200 dolarów w kopercie za tajne plany, zawisły w próżni. Prokurator nie mógł niezym potwierdzić jego zeznania. Natomiast sąd wyrokował z całą dokładnością, że Kennedy i jego żona byli płatnymi agentami wywiadu w Sidney, że cała historia o przepustwie i przekazaniu „dokumentów” była opracowana i inszeniuowana w tajnej policji.

Prowokacja stała się szczególnie oczywista, gdy okazało się, że USA przekazały Związkowi Radzieckiemu taki sam okret, jak Yellowstone (okret, którego plany rzekomo Kennedy przekazał Redinowi). Urządzenie okretu znane jest doskonale oficerom radzieckim, pracującym w USA.

Co skłoniło Hoovera do tak zbrodniczego spisku przeciwko oficerowi radzieckiemu? Nie ma i nie było nigdy sprawy Redina — koniec „Prawdy”. Jest sprawa amerykańskiej tajnej policji, a o tej sprawie pewna część prasy amerykańskiej woli milczeć. W ten sposób określa ona sama swą rolę w brudnym spisku przeciwko demokracji.

Szwecja wyda niemieckie kapitały

SZTOKHOLM (PAP). — Jak donoszą z Waszyngtonu, portrakcje, jakie delegacja szwedzka prowadzi od pewnego czasu z przedstawicielami neutralnych zachodnich w sprawie wydania kapitałów niemieckich w Szwecji, posunęły się już tak daleko, że jedynie definitywna zgoda rządu szwedzkiego jest potrzebna w celu podpisania gotowego projektu umowy.

W myśl informacji ze źródeł amerykańskich w Szwecji zgodzić się na wydanie około 3/4 ogólnej sumy kapitałów niemieckich w Szwecji, co wyniesie około 387 milionów koron. Kapitały niemieckie mają zostać w Szwecji zrealizowane przy współudziale międzynarodowej komisji, a wpływy użyte być mają na pokrycie odszkodowań, opieki nad uchodźcami itp. Pozostała część kapitałów niemieckich w Szwecji

użyta ma być na pokrycie szwedzkich pretencji do Niemiec za szkody wojenne, wyrządzone na terytorium szwedzkim oraz jako odszkodowanie za życie utracone przez obywateli szwedzkich na skutek działań wojennych niemieckich sił zbrojnych. Ponadto delegacja szwedzka zgodzić się miała na wydanie aliantom złota, które zabrawane zostało przez Niemców w krajach okupowanych. Wartość tego złota dochodzi do 10 milionów dolarów.

„Deutsche Post”

Frankfurt n/M. (ZAP). — Na zarządzenie amerykańskich władz okupacyjnych nie wolno używać poście niemieckiej w tej strefie nadal określenia „Deutsche Reichspost”, które musi być zastąpione określeniem „Deutsche Post”.

Tajemnica „Z.B.V.” — „F”

(RAP). — W książce W. Zakrutkina, opisującej kampanię na Kaukazie w latach 1942 — 1943, miłośnicy między innymi ciekawy fragment, nawiązujący polityczno-wojskowe cele armii hitlerowskiej.

Tajemnicze „F”

Pomiędzy oddziałami niemieckimi, prowadzącymi wówczas działania ofensywne, znajdowała się tajemnicza formacja „F”. Przeznaczenie i cele tej formacji były pokryte mgłą tajemniczości. Na pierwszej linii bojowej nie spotykano nigdy na żołnierzy czy oficerów tej formacji. Wiadoma była tylko jej oznaka — w wianku laurowym palma pochylona nad złotym piaskiem pustyni, nad nią wschodzące słońce. U dołu — czarna swastyka. W ciągu walk i wywiadów udało się jedynie ustalić, że szef „F” ukrywa formację wojskową, zarejestrowaną pod innym szyfrem: „ZBV”. Jednakże i to odkrycie nie mówiło nic bliższego o charakterze tej na dzień tajemniczej jednostki wojskowej, ani o jej przeznaczeniu operacyjnym.

„Armia w miniaturze”

Tajemnicza stannie zamaskowane szczyrami oddziału wykryta została przypadkowo. W jednym z waleryjskich manewrów oskrzydlających, bieża kosacka dotarła do tyłów niemieckich oddziałów i wzięła do niewoli w rejonie Mozdulca, który zdziwił badającego go oficera swoim ciekawym kolorem twarzy. Przy bliższym badaniu okazało się, że żołnierze niemieccy jest byłym szeregowym francuskiej legii cudzo-

ziemskiej, w której przeszli 9 lat. Po mobilizacji trafił on do specjalnego oddziału niemieckiego, oznaczonego literami „ZBV” — Zur beson deren Verwendung — do specjalnych zadań. Oddział ten zaistniał w małym miasteczku westfalskim był strzeżony pilnie przed kontaktami ze światem zewnętrznym. Jego dowódcą był doskonały znawca Wschodu — pułkownik Biex-Meyer. Do oddziału przyjmowano jedynie żołnierzy znających dobrze język francuski i angielski, podczas postoju w miasteczku zaczęło ich uczyć języka arabskiego. Nie było to specjalnie trudne, gdyż cały batalion „ZBV” składał się z Arabów, różnych uchodźców z Arabi stanu. Jednostka ta była właściwie miniaturą armii, posiadającą własne oddziały pancerny, oddział lotniczy i własną artylerijską dywizję. Mogła ona działać zupełnie samodzielnie, oparta o własne centrum zaopatrzenia.

Antybrytyjski teren na Bliskim Wschodzie

Miniatura ta miała dwa zadania. Jedną jej część weszła w skład afrykańskiego korpusu generała Rommla. Druga po przetrzymaniu przez gen. Kleista południowego frontu radzieckiego w roku 1942-gim, została skierowana na Kaukaz.

Przygotowywane kursy, jakie były urządzone dla tej jednostki wojskowej, obejmowały bardzo gruntowną wiedzę o wschodnich plemionach i terytoriach, włączając w to Indie i Arabię wraz z Syrią. Większość należących do tej formacji

Kim są właściciele gazet angielskich

LONDYŃ (RAP). — Poruszona przez polską gazetę angielskiej Partii Pracy sprawa oficjalnego zbadania prawosławnej sytuacji w Wielkiej Brytanii spotkała się z dużym zadowoleniem ze strony postępowych organów prasowych, z wybitnie zaś nieprzychylną oceną ze strony dzienników konserwatywnych. Pismo niedzielne „Sunday Pictorial” pisze, że niepokój prasy konserwatywnej jest zupełnie zrozumiały, gdyż „po przeprowadzeniu badań wyjdą na jaw nie tylko zakulisowe interesy właścicieli czasopism, ale i tych czynników, które faktycznie nadają kierunek odpowiednim organom prasowym”.

Pismo „Reynolds News” zaznacza, że lord Kamsley jest w Anglii „dyktatorem opinii publicznej i wyrażanych przez nią poglądów, będąc posiadaczem jednego z największych koncernów prasowych w świecie”. Pismo następnie cytując długą listę gazet, należących do Kamsleya, zaznacza, że jeszcze do dziś liczni czytelnicy nie zdają sobie sprawy z tego, że prowincjonalne pisma, uważane za miejscowe organy informacyjne są także „jedynie telefonicznie płytami Kamsleya”.

PROTEST WŁADZ INDOZEŃSKICH

MOSKWA (PAP). — Agencja ANP donosi z Batawii, że władze indonezyjskie złożyły na ręce dowództwa anglo-holenderskiego nowy protest przeciwko bombardowaniu z powietrza indonezyjskich miast i wsi. Rząd indonezyjski oświadczył, że jeśli wojska holenderskie nie zaprzestają bombardowania, będą zastosowane środki odwetowe.

SPRAWA SYJAMSKA

LONDYŃ (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że rząd sjański zwrócił się do Narodów Zjednoczonych z prośbą o odwołanie przez Radę Bezpieczeństwa dyskusji nad sprawą granicy syjamskiej pomieważ ze względu na trudności komunikacyjne delegacja syjamska nie zdąży we właściwym czasie przybyć do Nowego Jorku.

STRAJK W KOPALNIACH ANGLO-IRAŃSKIEGO TOWARZYSTWA NAFTOWEGO W IRANIE

LONDYŃ (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że w czasie zjazdu, które miały miejsce w związku ze strajkiem w kopalniach anglo-irańskiego Tow. Naftowego w Abadan zabitych zostało 17 osób.

Ambasada brytyjska wydała w tej sprawie następujący komunikat: Strajk generalny w Anglo-Irańskim Tow. Naftowym wybuchł 14-go lipca. Władze irańskie ogłosiły stan wojenny o godz. 8-ej. Podjęte zostały kroki w celu usunięcia pikiet robotników strajkujących oraz w celu zapewnienia pracy w instytucjach użyteczności publicznej. 14 lipca wieczorem po zlinowaniu kupców arabskich zostało do starcia pomiędzy miejscowymi Arabami a zwolennikami partii „Tudeh” (autonomicznej), w czasie których zabitych zostało 17 osób, a 150 odniosło rany. Zniszczona została własność prywatna. Strajk trwał nadal w ciągu 15 lipca. Dalsze zajścia nie zostały zanotowane.

Książę Firuz, jako reprezentant premiera, wiceminister handlu oraz przedstawiciele partii „Tudeh” przybyli do Abadanu wieczorem. Strajk został wywołany ze względów politycznych.

Jedną z pięt wychodzących w Teheranie donosi, że wszystko przemawia za tym, iż robotnicy kolejowi na linii prowadzącej do Kurdystanu przystąpili również do strajku.

Arabów przeszła gruntownie polityczno-wojskowe przeszkolenie w Niemczech, między innymi także przeszkolenie wywiadowcze. Niemiec szeregowi i oficerowie formacji „F” — która wybrała ten nowy szczyf od nazwisk głównego komendanta jednostki, generała Folmi — studiowali także działalność znanego brytyjskiego pułkownika Lawrence’a, chociaż według słów jejca, niemiecki dowódca Riex-Meyer nie ustępował wcale Lawrence’owi, jeżeli chodzi o doświadczenie i znajomość zagadnień wschodnich.

Zadaniem „ZBV” było, po opanowaniu przez niemieckie wojsko Kaukazu — przedstąpić do Iranu i dalej — do Indii.

Oczywiście samej „ZBV” nie wystarczyłoby dla dokonania tego zadania. Miała być tylko zasadniczym, czołowym terenem wojskowo-politycznym, któryby pociągnął za sobą niezadowolone szczyby wschodnie i rzucił je — po gruntownym przeszkoleniu i uzbrojeniu — na Anglików, kładąc kres wpływom i przewadze angielskiej na Bliskim Wschodzie. Dowódcą niemieckie niejednokrotnie wyrażał przekonanie, że rozlokowana w Iranie 10-ta armia brytyjska nie wytrzyma nacisku „F” i że w ten sposób droga do serca Wschodu zostanie otwarta dla hitlerowskiego marzu.

Taran niemiecki, który miał wyrzucić Anglików z Bliskiego Wschodu nie spełnił swego zadania; gdyż większość żołnierzy formacji „F” wskutek kontrataków zwycię.kiej armii czarowej zaszła ziemię radziecką pomiędzy Nałczykiem a Groźnym.

Sportowiec

Dodatek » Głosu Narodu « poświęcony sportowi i kulturze fizycznej

Nr. 16 (23)

Częstochowa, poniedziałek 29 lipca 1946 r.

Rok II.

Kolejowy odpląca się Stradomiowi z dokładką bijąc go 7:1 (2:1)

Rewanżowe zawody z Kolejowym zakończyły się dla Stradomia prawdziwą katastrofą. Była ona tym więcej gorzka, że całkowicie zasłużona.

Stradom bowiem w spotkaniu owym nie wykazał — poza pierwszymi dwudziestoma minutami gry — tych walorów, jakie nieraz pozwalały mu osiągnąć sukcesy, a dzięki nim uplasować się dość wysoko w tabeli.

W odróżnieniu od przeciwnika Kolejowy po niepowodzeniu początkowym i utracie bramki zdołał siłą ambicji wyzłoczyć się z przewagi Stradomia oraz narzuconego przezeń systemu gry. W rezultacie wyrównał i zdobył prowadzenie jeszcze przez przerwę, a w drugiej połowie dał prawdziwy koncert gry, nie dopuszczając w ogóle przeciwnika do głosu.

Kolejowy w okresie tym zaprodukował poaciąganie na wysokim poziomie. Wszystkie jego linie pracowały doskonale; zaszębiające się przy tym, ze sobą, najlepszą jednak częścią drużyny był wspaniale dysponowany atak. Obecność przesuniętych z tyłów Jędrzejkiewicza i Szeligowskiego dołądziła napadom Kolejowego lotności. Zwiększa wartościowe były kożące się świetnymi podaniami raidy Szeligowskiego, który czynił się wydajnie do zwycięstwa. Niezawodnym też był Deska, a wszystkie jego trzy bramki, osiągnięte zostały piętunującym, czystym strzałami.

Stradom rozpoczął grę energicznie, docierał raz poraż pod bramkę Kolejowego, uzyskał jednak tylko jednego gola z rzutu wolnego strzelonego z niezwykłą celnością przez Weźwiczka. Po niedługim czasie Kolejowy wyrównał, a po-

tem zdobył prowadzenie 2:1 i 5:1. Do tego stanu Stradom grał równorzędnie, gdy jednak strącił czwartą bramkę, rozprzegł się zupełnie jako drużyna i stał Kolejowemu tylko chaotycznym opór, co w rezultacie zakończyło się wysoką porażką.

Nieliczne, a przeprowadzane z anemią akcje

napadu Stradomia kończyły się odrązu w zelnikciu z pomocą kolejowego, względnie na jego dobrze dysponowanym trio obronnym.

Bramki strzelił dla zwycięzców Deska 3 Jędrzejkiewicz, Cekus i Parzyński, dla pokonanych Weźwicz z wolnego.

Sędziował doskonale i z energią ob. Zółtak.

CKS—Unia Radomsko 5:1 (2:0)

Rozegrany w Radomsku mecz mistrzowski zakończył się wprawdzie dość wysokim zwycięstwem jedenastki częstochowskiej, nie zadowolili jednak publiczności, która oczekiwała ciekawszego przebiegu gry.

Unia miała dobry dzień, lecz brakuowało jej, jak zwykle, orientacji i wykończenia pod bramką przeciwnika.

Gole strzelili: **Hojne 2, Saciński, Wójcik i Zalas** dla CKS'u oraz **Ekielski** dla Unii.

Sędziował ob. Woźniak, wydając czesto orzeczenia krzywdzące obie drużyny.

Stan tabeli

1) Victoria	gier 12, pkt. 18, st. br. 38:15
2) Skra	gier 9, pkt. 16, st. br. 39:7
3) CKS	gier 11, pkt. 16, st. br. 45:19
4) WKS Wieluń	gier 12, pkt. 10, st. br. 21:29
5) Stradom	gier 11, pkt. 9, st. br. 23:33
6) Kolejowy	gier 11, pkt. 8, st. br. 26:43
7) Unia	gier 12, pkt. 1, st. br. 10:37

Stara szkoła i młoda krew triumfuja

Legion—Raków 7:4 (4:4)

(L. K.) Oczekiwane z wielkim zainteresowaniem spotkanie pomiędzy Legionem a leaderem klasy B, Rakowem, zakończyło się niespodziewanym, lecz w pełni zasłużonym zwycięstwem drużyny gimnazjalnej. Poprzedni mecz z Rakowem Legion przegrał nieznacznie 1:2, w międzyczasie jednak forma gimnazjalnej drużyny podniosła się ogromnie, sięgając klasy A. — Przypisać to należy w pierwszym rzędzie honorowemu trenerowi Legionu, Sowałce, ze starej gwardii piłkarskiej oraz zapalony samej drużyny. Dotyczy to zresztą poziomu gry Rakowa w pierwszej połowie który był również b. wysoki. Mecz zromadził rekordową jak na B klasie liczbę 3000 widzów. — Legion przejmując z miejsca inicjatywę i **Krupiński** strzelał z pola karnego uzyskując prowadzenie. Niezadługo szybki atak Rakowa przelatając się poza linię obrony i **Kusal** wyrównując ładnym strzałem. Legion zwiększa tempo i atakuje groźnie. — W 17-ej min. **Klarna** ostrym strzałem zdobywa powtórne prowadzenie. Raków dąży do wyrównania, lecz nadaremnie, bowiem tyły Legion uwywiają się znakomicie ze swego zadania. W 23-ej min. sędzia dyktuje rzut karny za ręce Bialka. Nogaj jednak strzela za słabo i Rejda broni. Dodaje to jeszcze większej otuchy Legionowi; atak jego sunie na bramkę Rakowa i **Kopera** pięknym strzałem lokuje piłkę w siatce. Raków opanowuje teraz pole, przeprowadza bramkami, strzelonymi przez **Kopcia, Kusala i Nogaja**. Tuż przed przerwą **Halikiewicz** w zamieszaniu podbrambowym uzyskuje wyrównanie. Po przerwie obraz gry zmienia się na korzyść Legionu. Atak Rakowa pracuje bez woli zwycięstwa a sporadycznie jego akcje likwiduje w zarodku obrona Legionu, względnie broni z poświę-

eniem Zajda. W kilka minut po przerwie **Wojciechowski** z rzutu wolnego strzela piątą bramkę dla Legionu, a po niedługim czasie **Halikiewicz i Wojciechowski** podwyższają wynik, zapewniając zwycięstwo swej drużynie. Zawody prowadził nie wystarczająco pewnie ob. **Wideryński**.

Papiernia — Błkitni 2:2 (0:2)

(G) W pierwszej połowie Błkitni osiągnęli nieznaczny przewagę zdobywając bramki ze strzałów lewego łącznika i prawoskrzydłowego. Po przerwie Papiernia zaczęła z nadzwyczajną ambicją, dzięki czemu udało się jej wyrównać. Gole strzelili **M i k k e** z pięknego bitego rzutu różnego oraz **K o b i a l e k**. Mecz był ogromnie żywy, a przeciwnicy wykazali zupełną równowagę. Sędziował dobrze ob. **P i l a w k a**.

Zorza — Czestochowianka 3:1 (2:1)

(LK) Zorza była drużyną lepszą i miała przewagę. Czestochowianka nie wykazuje żadnych postępów.

Bramki strzelili: **Stala 2, Górywoda 1**, dla Zorzy oraz **Morawski** dla pokonanych. Sędziował b. dobrze ob. **Kościełnicki**.

Czestochówka — Błkitni 2:0 (1:0)

(LK) Czestochówka wystąpiła w nieco odła bionym składzie dlatego też jej zagraniem nie miały płynności. W drużynie Błkitnych świątynie zagrali bramkarz chroniąc swą drużynę od większych porażki. Obie bramki dla Czestochówki strzelił **Waczyński**.

Sędziował b. dobrze ob. **Helman**.

Legion 1-b — Czestochówka 1-b

5:1 (2:0)

(LK) Gole zdobyli dla Legionu **Blasak 3, Sosnowski i Kowalczyk**, dla pokonanych **Waczyński**.

Victoria 1-b — Kolejowy 1-b 17:0.

Victoria 1-b — Kolejowy 1-b 17:0.

Nowy talent pływacki

Z okazji Święta Morza odbyły się na Piwalskim Miejskiej propagandowe zawody, w których jednak wzięła udział mala liczba pływaków, gdyż większość z nich przebywa na feriach wzgl. obozach młodzieżowych.

Najpiękniejszą konkurencją zawodów była sztafeta 3 x 50 m stylem zmiennym. — W pierwszej zmianie **Chrzastek** uzyskuje dużą przewagę nad **Pankorem**, w drugiej rewelacja **duwa, Karasiński**, rzucający do brzo nadzieje na przyszłość, płynący pięknym stylem, nadrabia straconą odległość, ale w zamianie trzeciej **Makossa** w znakomitej formie wywalcza zwycięstwo dla swojej sztafety.

Sumsacją w biegu na 100 m stylem klasycznym panów było zwycięstwo **Karasińskiego** nad **Chrzastkiem**.

Inne rezultaty: 25 m st. dowolnym dla chłopców od 10 — 14 lat: 1) Kaczmarek H., 2) Słomczyński J., 3) Wojnach E., 25 m stylem klas. 2) Piwowarczyk, 2) Siemi-

ski, 50 m st. dow. dla chłopców od 14 do 18 lat: 1) Siemiński, 2) Maciejewski, 50 m st. dow. dla panów: 1) Sobieski, 2) Woźnica, 3) Jabłoński, 50 m st. klas. dla pań: 1) Brzozowska. Zawodniczka ta pokazała świetny styl pływania.

W nurkowaniu zwyciężył **Woźnica**, który osiągnął 40 metrów.

Zawodami kierował ob. chor. Roguski. Sędzią ob. **Pożenlusz** — bez pojęcia, nawet jak na tak skromne zawody.

Bernard mistrzem Francji

W finale turnieju o mistrzostwo Francji Bernard pokonał Czecha Drobego 5:6. 2:6, 6:1, 6:4, 6:4. W sobotę w półfinale Bernard zwyciężył górocznego mistrza Wimbledomu, **Petre**.

Riggs rewanżuje się **Budge'owi** Riggs pokonany przez **Budge'a** w finale mistrzostw świata zawodowców, zrewanżował się swemu pogromcy, bijąc go w turnieju o prymat

Victoria zaproszona do Czestochowacji
Jak dowiadujemy się, **Victoria** otrzymała zaproszenie od **K. S. Fryszta** na 2 — 3 mecze z A-klasowymi przeciwnikami tamtejszego okręgu.

W sprawie tej wyjechał do Warszawy przedstawiciel **Victorii**, **H. Malec**, który podejmie starania o uzyskanie zezwolenia na powyższy wyjazd, gdyż jak wiadomo, na spotkania z zagranicznymi przeciwnikami potrzebna jest zgoda Państwa stowowego Urzędu WF i PW, PZn-u, co jest dopiero podstawą starań w MSZ.

Byłyby to pierwsze w historii częstochowskiego piłkarstwa występy naszej drużyny zagranicą.

Ślask—Poznań 4:0(1:0)

W rozgrywce o memorial im. ś. p. **Józefa Kaluży** Śląsk pokonał nieprzekonywująco **Poznań**. Dwie bramki padły ze spalonych, ponadto **Poznań** miał okresy silnej przewagi, nie potrafiąc jej wykorzystać. **Bolaterem** meczu był bramkarz ślaski, **Brom**, który bronil wiele razy w beznadziejnych, zdawałoby się, sytuacjach.

Autorami bramek byli **Cieślak (2)**, **Pytel** i **Bak**.

Mistrzostwa głuchoniemych

W Poznaniu zostały rozegrane lekkoatletyczne mistrzostwa Polski głuchoniemych z udziałem 60 zawodników z Poznania, Krakowa, Bydgoszczy, Łodzi i Węjherowa. — Osiągnięto dość dobre wyniki.

W ogólnej punktacji konkurencyj mejskich zwyciężył **Poznań 153 pkt.**, 2) **Kraków 101 pkt.**, 3) **Łódź 79 pkt.**, 4) **Bydgoszcz — 68 pkt.**, **Węjherowa — 36 pkt.** W konkurencjach kobiecych zwyciężyły poznańskie, osiągając 119 pkt. przed zespołem **Bydgoszczy**, który zdobył 82 pkt.

Bokserzy inowrocławscy zwyciężają

W Poznaniu odbyły się na wolnym powietrzu zawody bokserkie między pokonanym w swoim czasie w Czestochowie **KKS Inowrocław** i **KKS Poznań**. Zawody te zakończyły się pewnym zwycięstwem drużyny **Inowrocławia** w stosunku 9:5. — **Inowrocławscy** kolejarze zareprezentowali się jako zespół bojowy o dobrej kondycji fizycznej.

Chełmek bije RKU

Lansowana przez Śląsk na dwunastą drużynę ligi **RKU Sosnowiec** przegrała z **Chełmek** em (OKG Kraków) 1:4 **RKS Będzin** natomiast pokonała **Ligociankę** 4:3.

Sensacyjna uchwała b. klubów ligowych

Przeprowadzone w Krakowie zebranie b. klubów ligowych powzięło sensacyjną uchwałę, że liga istnieje dalej, a kulkulenia przerwa w rozgrywkach spowodowana została tylko chwilowo działaniami wojennymi. Zebranie opowiedziało się za wznowieniem rozgrywek w lipcu w sierpniu r.b. przy czym wzięły w nim udział 12 klubów — po trzy z Krakowa i Śląska po dwa z Warszawy i Poznania oraz po jednym z Łodzi i Zagłębia.

Kurs sędziowski

Częstochowski Wydział Sędziowski organizuje doroczny kurs sędziów piłkarskich. Kandydaci winni złożyć pisemne podanie (z załączeniem zdjęć) przynależności klubowej, jeśli taką posiadają) w Sekretariacie Okręgu, ul. **Kopernika 6**, który urzęduje codziennie, za wyjątkiem niedziel i świąt, od godz. 16-ej do 19-ej.

Zawiadomienie o dacie rozpoczęcia kursu nastąpi dodatkowo.

Zapisz się do klubu sportowego przyczynisz się do jego rozwoju

Szleka Ostrava zwyciężyła Słavię (Praga)

Znana w Czestochowie **Szleka Ostrava** pokonała niespodziewanie w rozgrywkach o puchar Czestochowacji wicemistrza, **Praską Słavię**, 4:1 (3:0).

Tęcza zwycięża znowu Granat

Kielce. — Z niecierpliwością oczekiwano zawodów z cyklu mistrzostw klasy A Kieleckiego OZPN pomiędzy kielecką Tęczą a Granatem ze Skarżyska mamy już po sobie. Granat nie pozwolił Tęczy zwyciężyć takim stosunkiem jak u siebie (5:1), ale i nie mógł zwyciężyć z Kiele zwycięzcy. Tym razem wynik nie był przekonywujący, gdyż zawody zakończyły się wygraną Tęczy 1:0 (1:0), niemniej jednak zasłużony, gdyż Tęcza zagrała dobrze i nad wyraz ambitnie. Ciężki teren gry (przez cały czas padał deszcz), nie pozwolił drużynom pokazać tego co umieją. W pierwszej połowie wyraźna przewaga gospodarzy, po przerwie natomiast gra raczej równorzędna — przy niebezpiecznych wypadkach obu zespołów. Jedyną bramkę dnia zdobył z karnego Florczyk za rękę obrońcy Granatu na polu karnym. Przykrym, godnym pożałowania było czynne wystąpienie gracza Tęczy — Kuleszy, którego sędzia za nieważenie zawodnika wycofał z gry. Sędzią bezbłądnie Marian Skrobot z Sniechodniowa.

kij klasy B Orliczowi (Suchedniów), który „na pewniaka” przystąpił do meczu z Czwartakami (Kielce), powięła się noga na boisku kieleckim. Prowadząc do przerwy 2:1, uległ ostatecznie drużynie wojskowej, opuszczając Kielce z przegraną 2:3. Drużyna Czwartaków ma jeszcze w swym zespole kilka słabych punktów, ale po intensywnym treningu będzie to jedenaściorówna. Orlicz w zawodach z Czwartakami wyraźnie zawiódł. Bramki zdobyli: **Wleczonek, Baas i Szuba** dla zwycięzców oraz **Rutkowski** dla Orlicza. Sędziował poprawnie **Jan Charabię** z Kielce.

W tabeli klasy B Kieleckiego OZPN prowadził Orlicz Suchedniów, gier 3, pkt. 4, st. br. 10:6, 2) Czwartacy Kielce, gier 2, pkt. 2, st. br. 4:4, 3) Lechia Kielce, gier 2, pkt. 2, st. br. 6:8, 4) Naprzód Jędrzejów.

Przegląd wydarzeń w świecie

Mistrzostwa lekkoatletyczne USA

59-te mistrzostwa lekkoatletyczne USA zostały rozegrane w San Antonio w Texas. Silny upał znacznie wpłynął na obniżenie wyników i frekwencję widzów. Załedwie 7500 publiczności było przeciętnie w każdym dniu zawodów. Wyniki techniczne zawodów były następujące:

100 m: Mathis 10,7 sek.; 200 m: Ewell 21,1 sek.; 400 m: Harris 46,3 sek.; 800 m: Fulton 1:52,7; 1500 m: Strand (Szwecja) 3:54,5; 5000 m: Martin 15:50,7; 3000 m z przeszkodami: Rafferty 10:01,2; 110 m przez płotki: Dillard 14,2 sek.; 200 m przez płotki: Dillard 23,3 sek.; 400 m przez płotki: Erwin 55,3 sek.; skok wzwyż: Albritton 2 m 1; skok w dal: Steele 7,30 m; skok o tyczce: Moore 4,385 m; trójskok: Tate 14,61 m; pchnięcie kulą: Bangert 15,61 m; rzut dyskiem: Fitch 54,42 m; rzut oszczepem: Adair 64,92 m; rzut młotem: Foleworth 51,47 m.

Defilada sportowa w Moskwie

Podczas defilady w dniu Święta Kultury Fizycznej w Moskwie na trybunach znajdowali się obok najwyższych dostojników państwa radzieckiego członkowie czeskosłowackiej delegacji rządowej z premierem Gottwaldem i ministrem Masarykiem na czele, dyplomaci zaproszeni na święto sportowe, delegacji 11-ty państw, między którymi była również delegacja polska z dr. Zajackowskim na czele oraz dziesiątki tysięcy wybitnych działaczy i przedstawicieli społeczeństwa radzieckiego.

W zawodach lekkoatletycznych. Estreicher Hejnosz Lipp w rzucie kulą osiągnął 16 m 12 cm. Na zakończenie odbył się towarzyski mecz piłkarski pomiędzy dwoma najlepszymi drużynami ZSRR — moskiewskim „Dynamo” i drużyną Central-

gier 3, pkt. 2, st. br. 4:6, 5) Szturnowice Kielce, 6) Strażak Opatów. Ostatnio dwie drużyny nie rozegrały jeszcze ani jednego spotkania.

Granat 1-b — Partyzant 1-b 1:1 (1:1)

Gra dość ciekawa i stojąca na niezłym poziomie technicznym. Sędzia Zdzisław Skrobot ze Skarżyska.

Tęcza 1-b — Lechia 3:0 (2:0)

Lechia grając w 9-kę nie mogła poradzić sobie z atakującą przez cały czas Tęczą i zmuszona była trwać w defensywnie skupiającej linii pomocy w obronie. Lechii należy życzyć staranniejszego przygotowania się do zawodów rozgrywanych publicznie. Sędziował Mirosław Staniewski z Kielce. **Józef Czechowski.**

nego Domu Armii Czerwonej. Zwyciężyli „dynamowcy” 1:0.

Kolarstwo osiąga 42 min. 37 sek. na 25 kilometrów

W Moskwie odbyły się wyścigi kolarskie Radzieckich Sił Zbrojnych. W wyścigu na 25 kilometrów dla kobiet zwyciężyła Zubkova z C. D. K. A., przebijając trasę we wspaniałym czasie 42 min. 37 sek. i ustanawiając nowy rekord ZSRR na tym dystansie. Wyścig na 100 kilometrów dla mężczyzn wygrał Kondraszkow (mistrz marynarki) w czasie 3 godz. 5 min. 20 sek. Bieg na przelaj na 10 km w konkurencji żeńskiej wygrała znowu Zubkova, a na 30 km był pierwszym Romanow.

ZSRR — Francja w koszykówce 48:29

Na wielodniowym zimowym w Paryzu w obecności 20.000 widzów, został rozegrany mecz między koszykarami radzieckimi i francuskimi, zakończony zwycięstwem sportowców radzieckich w stosunku 48:29.

Bardzo ciekawy przebieg miał mecz studentek Instytutu Lotniczego z Moskwy z zespołem francuskim kobiecych Związków Robotniczych, który zakończył się zwycięstwem zawodniczek radzieckich 55:4.

Wysoki poziom zawodów w White City

Na zawodach w White City, na których Wooderson ustanowił nowy rekord Anglii w biegu na 3 mile, osiągnięto szereg dobrych wyników: **rzut dyskiem:** Brassés (Hol.) 43,65 m, **pół mil (804,5 m):** Wint (Anglia) 1:54,8; **100 jardów:** Bailey (Anglia) 9,8 sek.; **kula:** Desrynn (Hol.) 13,68 m; **skok wzwyż:** Paterson (A) 100 cm; **1/4 mil (402 m):** Wint 48,4 sek.; **tyczka:** Lamore (A) 3,90 m; **maraton:** Narrow (A) 2:43:14; **oszczep:** Lutkeveld (H) 56,42 m.

SZACHY

(pod redakcją S. Limbacha)
Turniej o mistrzostwo Polski
(korespondencja własna)

Pierwszy powojenny turniej o szachowe mistrzostwo Polski zorganizowany kosztem 200.000 zł. rozpoczął się w Sopocie prz udziałem 22 zawodników reprezentujących 7 okręgów. Z przedwojennych mistrzów bierze udział tylko mgr. Makarczyk (Łódź) — pozostali, to szachiści młodzi, którzy jednak w pierwszych rozgrywkach pokaza-

li wysoki poziom opanowania teorii. Do poziomu tego przycygnęli się niewątpliwie liczne turnieje konspiracyjne, jakie odbywały się w czasie okupacji.

Warunki organizacyjne turnieju dość trudne. Wyzwienie skape. Dość duża odległość od miasta ska rozgrywek (Hotel „Grand”) — mieszkanie (Opera Leśna). Prymtywne warunki rozlokowania spowodowane trudnościami mieszkalniowymi w Sopocie związanyymi z znajdującymi się w pełni sezonem.

W pierwszej rundzie reprezentant Częstochowy, prof. Czarnota zremisował z zeszlorocznym

Albionu w latach 1905 — 1914. Dziesiątki tysięcy ludzi przyjeżdżało specjalnie z dalekich stron, aby tylko móc zobaczyć wspaniałą gre Woodwarda. Był on kapitanem wszystkich drużyn reprezentacyjnych Anglii w owym okresie, on też w finale olimpiady piłkarskiej w 1912 roku strzelił dwie bramki. Kiedy zdecydowały o zwycięstwie nad Danią 4:2, a tym samym o zdobyciu przez Anglię mistrzostwa świata.

Vivian Woodward był również bohaterem północnotego spotkania pucharowego Tottenham Hotspurs-Chelsea.

Na dwa dni przed tym spotkaniem musiał on wjechać na pogrzeb ojca, miał jednak powrócić na mecz. Tymczasem zamiast niego przybył na parę minut przed wybiegnięciem drużyny na boisko posłaniec pocztowy z depeszą następującej treści: „Katastrofa na linii. Jadę samochodem”.

Ponieważ Woodward nie zjawił się, choć mecz miał rozpocząć się za chwilę, kierownik Tottenham Hotspurs postanowił wystawić tylko dziesięciu graczy, aby zarezerwować miejsce dla mającego przybyć lada chwila Woodwarda. Lecz samochodem w owych czasach nie jeździły tak szybko, jak dzisiaj. Mijały minuty za minutami, a Woodward wciąż nie było. Tak przeszła połowa meczu, w której Chelsea zapewniła sobie prowadzenie 2:1. Po przerwie stan ten został podważony do 4:1 i kierownik Tottenham Hotspurs w obawie przed ekscytemi zapalonych klubu poczęł ogładsz się za drogą ucieczki, lecz na 22 minuty przed zakończeniem meczu przybył wreszcie, oczekiwany z takim upragnieniem Woodward. Przerwanie się zajęło mu 4 minuty czasu, brakowało więc 18 minut do gwizdka końcowego, kiedy środkowy napastnik zajął swoją pozycję.

mistrzem Krakowa i obecnym mistrzem Dolnego Śląska, Blaszczykiem. Inne wyniki: Czarnokow — Roszkowski 1:0, Pytlakowski — Tanowski 0:1, Matkowski — Śliwa 0:1, Zahorski — Szapiro remis, Gadałkiski — Balicki 1:0, Gryndel — Cieja 1:0, Borowski — Makarczyk 1:0 (1) Gawiłkowski — Byrtel 1:0. W rundzie drugiej prof. Czarnota mając figurę przewagi w rozgrywek ze swym dawnym rywalem, Czernikowem nie wykorzystał tego atutu, oddając w końcu partię. Pozostałe rezultaty: Śliwa — Tanowski 1:0, Zahorski — Piechota 1:0, Plater — Gryndel 1:0, Gadałkiski — Szapiro 1:0. Jak widać z rozgrywek pierwszych dni, Makarczyk znajduje się w słabej formie.

Bezspośrednio po turnieju zawodnicy wyjadą do Katowic, gdzie, rozegrane zostaną mistrzostwa drużynowe Polski. Ten intensywny trening konieczny jest przed mającym odbyć się jesienią rb. meczem Związek Radziecki — Polska. (A. C.)

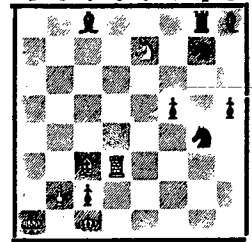
*

W skład reprezentacji Częstochowy zostali wyznaczeni: prof. A. Czarnota, E. Beer, S. Limbach, B. Cichomski, H. Skalik, M. Wleczonek i H. Borowski.

ZADANIE Nr. 25

Saturnin Limbach. Częstochowa. Uczestnikom turnieju o mistrzostwo Polski w Sopocie poświęcam.

Czarnie: Kc1, Wg8, Gc8, Gh8, Sg4, Sg7, P: c2; f5, h5; (9)



a b c d e f g h

Białe: Ka1, Wd3, Gc3, Se7, Pb2; (5)
Białe majątu w 3 posunięciu.
Zadanie symboliczne. W rozwiązaniu, jedna z figur wykonuje literę S — Sopot.

PARTIA nr. 15

grana w finale turnieju o mistrz. Częst. Kl. Szach 17.7.1946 r. Obrona słowiańska w gambic Heitmana

Białe: M. Bourdon — Czarnie: B. Cichomski.

1. d4, d5; 2. c4, c6; 3. Sc3, Sf6; 4. Gg3, e6; 5. Gc7; 6. Sf3, Sd7; 7. c5, h6; 8. Gh4, b6; 9. h4, 0-0; 10. h3, Se3; 11. G: e7, H: e7; 12. Hc2, f5; 13. Sd2, b; 14. b: c; 15. Se2, Ga6; 16. h4, Wa-c8; 17. f3, G: e2; 18. f6, G: f1; 19. S: f1, e: d; 20. e4, d: c; 21. c6, Sb6; 22. Wh3, d: e; 23. Wh1; 24. a4, Ha3; 25. g3, c; 26. Sd2, f3; 27. Wh2, f2 i Białe poddały się.

Bardzo dobrze rozegrana przez Cichomskiego partia.

PARTIA nr. 16

SYSTEM RETIEGO

Białe: Dr. M. Euwe — Czarnie: R. L. Looman.
1. S g1 — f3, d7 — d5; 2. c2 — c4, d5 — d4; 3. b2 — b4, g7 — g6; 4. G c1 — b2, G f8 — g7; 5. S b1 — a3, e7 — e5; 6. S a3 — c2, G c8 — g4; 7. e2 — c3, S g8 — e7; 8. H d1 — c4, e4 — d4; 9. h2 — h3, G g4 — f3; 10. H e1 x f3, e7 — c6; 11. h3 — h4, 0 — 0; 12. h4 — h5, W f8 — e8; 13. 0—0-1, a7 — a5; 14. h5 x g6, h7 x g6; 15. H f3 — h3, a5 x b4; 16. S c2 x d4; G g7 x d4; 17. H h3 — h8 i mecz w następnym posunięciu.
Piękna szybka partia!

Świat aneadolu

Morderczy bieg

Słynny długodystansowiec i maratończyk fiński, Hannes Kolehmainen, został biegaczem dzięki przypadkowi.

Kolehmainen interesowały jedynie narciarstwo, a lekkoatletykę zaczął on ćwiczyć tylko dla wyrobienia większej szybkości na nartach. Trener, widząc piękny styl i wytrzymałość Kolehmainena namówił go do wzięcia udziału w biegu na 10.000 metrów, jaki dopiero w owym czasie (rok 1906) został wprowadzony do programu zawodów lekkoatletycznych w Finlandii.

Odbył się on w Abo i miał sensacyjny przebieg. Tuż po wyruszeniu ze startu młody Kolehmainen uczul, że pekło mu sznurowało przy pantoflu. Zatrzymał się i zaczął zawiązywać go na nowo, czynił to jednak z tak nerwowym pośpiechem, że sznurowało pekło po raz drugi. Tym razem reperacja zajęła Kolehmainenowi więcej czasu, a kiedy ukończył ją, współzawodnicy zdążyli przebiec całe niemal okrążenie i gdy Kolehmainen ruszył, dopalił ma przez dłuższą chwilę po piętach.

Oczywiście nikt nie liczył się już ze zwycięstwem Kolehmainena. Tymczasem począł on zwiększać tempo, oderwał się od przeciwników i powoli, lecz systematycznie odrabiał straconą odległość. Kiedy na początku ostatniego okrążenia Kolehmainen minal jednego współzawodnika prac z siłą i precyzją maszyną dalej, widownia zrozumiała, że narodził się nowy wielki biegacz narodowy. Dopingujący okrzykami parutysięcznej publiczności Kolehmainen został po kolei w tyle jednego po drugim

przeciwników, a po wyjściu z końcowego wirażu zaatakował prowadzącego bieg Virjadosena. Przez parę sekund trwała mordercza walka. Ku ogólnemu entuzjazmowi publiczności wyszedł z niej zwycięsko Kolehmainen, przerywając taśmę jako pierwszy o pół metra przed Virjadosensem.

Taki był początek kariery jednego z największych biegaczy, jakich wydała Finlandia.

Zwycięzca ucieku z ringu

Praskie pismo „P. L.” ogłosiło zajmującą historię. Najsensacyjniej mecz bokserki miał miejsce prawdopodobnie w r. 1818 pomiędzy Molineaux, noszącym przezwisko „Czarny”, a Carterem. Po kilku zwycięstwach rundach „Czarny” powalił Cartera. Gdy ten nie odzyskiwał długo przytomności, Molineaux zląkł się, że zabił przeciwnika. Przerazoni tak myślą wyskoczył z ringu i począł uciekać, jednakże widzowie pochwytili go i z okrzykami: „Zabójca! Zabójca!” przywlekli z powrotem na ring.

Na szczęście Carter zaczął odzyskiwać przytomność, a wtedy „gniew ludu” przemienił się w wesołość.

Tym niemniej zdarzenie to tak podziało na „Czarnego” Molineaux, że pozostał on odciąż uprawiciu pięściarstwa.

Krół strzelców

Vivian Woodward, środkowy napastnik Tottenham Hotspurs, dzięki technice i szybkości połączonej z plorunującym silnym strzałem był postrachem angielskich bramkarzy, a zarazem największą atrakcją boisk

Z tą chwilą inny duch wstąpił do drużyny. W krótkich odstępach czasu strzeliła ona dwa gole, przy czym autorem jednego z nich był Woodward. Na 3 minuty przed końcem lewoskrzydłowy Rawlson wyrównał po przebiegu, a w ostatniej minucie Vivian Woodward wspaniałym wolnym z dwudziestu metrów zdobył zwycięską bramkę dla Tottenham Hotspurs.

W ostatnich latach swojej kariery Woodward przeszedł do Chelsea a w czasie pierwszej wojny światowej zginął śmiercią bohatera w bitwie nad Marna.

Sprytny poseł

Sędzia meczu Garrigaholt - Milton w hrabstwie Clave zapomniał wziąć z domu zegarek. Kiedy żaden z widzów nie mógł go czy nie chciał pożyczyc sędziemu, ten pchnął posłańca do pobliskiego miasteczka z takim wyliczeniem, że ponieważ dojechał do miasta normalnym chodem zajmuje 20 minut czasu, to jeśli posłaniec wyruzy w otwili rozpoczęcia meczu, a wypowięczenie zegarka zajmie mu 5 minut, to chwila jego powrotu na boisko będzie chwilą zakończenia pierwszej połowy meczu.

Jakiż był zdziwienie publiczności, gdy poseł wrócił, zziązany, w duzo szybszym czasie, niosąc... ogromny, ciężki zegar na marmurowym postumencie!

Okazało się, że posłaniec, pragnąc jako entuzjasta piłki, zobaczyć jak najwięcej z gry, wpadł do stojącej nieopodal kapielki i „sniąc” z niej właśnie ów zegar. Oszczędził sobie w ten sposób pół godziny cennego czasu, jakie po spełnieniu powierzonego mu zadania wykorzystał dla śledzenia przebiegu interesującego meczu.

Tęcza zwycięża znnowu Granat

Kielce. — Z niecierpliwością oczekiwano zawody z cyklu mistrzostw klasy A Kieleckiego OZPN pomiędzy kielecką Tęczą a Granatem ze Skarżyska mamy już poza sobą. Granat nie pozwolił Tęczy zwyciężyć takim stosunkiem jak u siebie (5:1), ale i nie mógł wywiedzieć z Kiele wygranej. Tym razem, wynik nie był przekonywujący, gdyż zawody zakończyły się wygraną Tęczy 1:0 (1:0), niemniej jednak zasłużony, gdyż Tęcza zagrała dobrze i nad wyraz ambitnie. Ciężki teren gry (przez cały czas padał deszcz), nie pozwolił drużynom pokazać tego co umieją. W pierwszej połowie wyraźna przewaga gospodarzy, po przerwie natomiast gra raczej równorzędna — przy niebezpiecznych wypadkach obu zespołów. Jedyną bramkę dnia zdobył z karnego Florczyk za rękę obrońcy Granatu na polu karnym. Przykrzym, godnym pozazdrowienia było czynne wystąpienie gracza Tęczy — Kuleszy, którego sędzia za znieważenie zawodnika wycofał z gry. Sędzią w pełni bezbłędnie Marian Skrobot z Suchedniowa.

Milicja — Wojsko 7:2 (1:0)
Reprezentacja Milicji Obywatelskiej oparta była na składzie kieleckiego Partyzanta, który wystąpił bez Bronisza w bramce oraz bez Mojeckiego i Jankowskiego w pomocy, natomiast Reprezentacja Wojska składała się z zawodników „B” klasowego Szтурмовца, który wyraźnie poprawił swoją formę i do paury miał dużo więcej do powiedzenia od przeciwnika, szturmując raz po raz jego bramkę. Pierwszą bramkę dla Milicji zdobył z pięknie strzelonego wolnego Jung. Winię tu należy obronę, która nie tylko zastawiła pole widzenia bramkarzowi, ale na domiar fatalnie „urwała” się. Drużyna Wojska w pierwszej połowie zawodów była znacznie lepsza od milicjantów. Po przerwie inicjatywa przechodziła ci ostatni i przeważająco wyraźnie do końca. Dwa ładne wypadki wojskowych kończą się zdobyciem 2 bramek przez Grzesiaka, który strzelał nieuchronnie. Atak Milicji coraz częściej przechodził przez linie pomocy. Wojsko zdobywa kolejno 6 bramek przez: Junga (2), Kwiatkowskiego (2), Dąbrowskiego i Borchowskiego. Sędzia, niezbyt zdecydowany, Czesław Nawrocki z Kielec.

Czwartacy wygrywają z Orliczem
Kielce. — Faworytowi rozgrywek kielec-

kiej klasy B Orliczowi (Suchedniów), który „na pewniaka” przystąpił do meczu z Czwartakami (Kielce), powiętała się noga na boisku kieleckim. Prowadząc do przerwy 2:1, uległ ostatecznie drużynie wojskowej, opuszczając Kielce z przegraną 2:3. Drużyna Czwartaków ma jeszcze w swym zespole kilka słabych punktów, ale po intensywnym treningu będzie to jedenaściorównoważna. Orlicz w zawodach z Czwartakami wyraźnie zawiódł. Bramki zdobyli: **Wleczonek, Bass i Szuba** dla zwycięzców oraz **Rutkowski** dla Orlicza. Sędzią w pełni poprawnie **Jan Charabień** z Kielec.

W tabeli klasy B Kieleckiego OZPN prowadzi Orlicz Suchedniów, gier 3, pkt. 4, st. br. 10:6, 2) Czwartaki Kielce, gier 2, pkt. 2, st. br. 4:4, 3) Lechia Kielce, gier 2, pkt. 2, st. br. 6:8, 4) Naprzód Jędrzejów,

gier 3, pkt. 2, st. br. 4:6, 5) Szтурмовiec Kielce, 6) Strażak Opatów. Ostatnie dwie drużyny nie rozegrały jeszcze ani jednego spotkania.
Granat i-b — Partyzant i-b 1:1 (1:1)
Gra dość ciekawa i stojąca na niezłym poziomie technicznym. Sędzia Zdzisław Skrobot ze Skarżyska.
Tęcza i-b — Lechia 3:0 (2:0)
Lechia grając w 9-kę nie mogła poradzić sobie z atakującą przez cały czas Tęczą i zmuszona była trwać w defensywie skupiając linie pomocy w obronie. Lechia należy złożyć starannejszego przygotowania się do zawodów rozgrywanych publicznie. Sędzią w pełni poprawnie **Mirosław Staniewski** z Kielec. **Józef Czechowski**.

Przegląd wydarzeń w świecie

Mistrzostwa lekkoatletyczne USA
59-te mistrzostwa lekkoatletyczne USA zostały rozegrane w San Antonio w Teksas. Silny upał znacznie wpłynął na obniżenie wyników i frekwencję widzów. Zaledwie 7500 publiczności było przeciętnie w każdym dniu zawodów. Wyniki techniczne zawodów były następujące:

100 m: Mathis 10,7 sek.; **200 m:** Ewell 21,1 sek.; **400 m:** Harris 46,3 sek.; **800 m:** Fulton 1:52,7; **1500 m:** Strand (Szwecja) 3:54,5; **5000 m:** Martin 15:50,7; **3000 m z przeszkodami:** Rafferty 10:01,2; **110 m przez płotki:** Dillard 14,2 sek.; **200 m przez płotki:** Dillard 23,3 sek.; **400 m przez płotki:** Finw 55,3 sek.; **skok wwyż:** Albritton 2 m; **skok w dal:** Steele 7,30 m; **skok o tyczce:** Moore 4,385 m; **trójskok:** Tate 14,61 m; **pehnicie kula:** Bangert 15,61 m; **rzut dyskiem:** Fitch 54,42 m; **rzut oszczepem:** Adair 64,92 m; **rzut młotem:** Foloworth 51,47 m.

Defilada sportowa w Moskwie
Podczas defilady w dniu Świąta Kultury Fizycznej w Moskwie na trybunach znajdowali się obok najwyższych dostojników państwa radzieckiego członkowie czeskosłowackiej delegacji rządowej z premierem Gottwaldem i ministrem Masarykiem na czele, dyplomaci zaproszeni na święto sportowe, delegacji państw, między którymi była również delegacja polska z dr. Zajackowskim na czele oraz dziesiątki tysięcy wibnych działaczy i przedstawicieli społeczeństwa radzieckiego.
W zawodach lekkoatletycznych Estonczyk Heino Lipp w rzucie kulą osiągnął 16 m 12 cm. Na zakończenie odbył się towarzyski mecz piłkarski pomiędzy dwoma najlepszymi zespołami ZSRR — moskiewskim „Dynamo” i drużyną Central-

nego Domu Armii Czerwonej. Zwyciężył „dynamo” 1:0.

Kolarka osiąga 42 mln. 37 sek. na 25 kilometrów
W Moskwie odbyły się wyścigi kolarskie Radzieckich Sił Zbrojnych. W wyścigu na 25 kilometrów dla kobiet zwyciężyła Zubkowa z C. D. K. A., przebijając trasę we wspólnym czasie 42 mln. 37 sek. i ustanawiając nowy rekord ZSRR na tym dystansie. Wyścig na 100 kilometrów dla mężczyzn wygrał Kondraskow (mistrz marynarki) w czasie 3 godz. 5 min. 20 sek. Bieg na przełaj na 10 km w konkurencji żeńskiej wygrała nowa Zubkowa, a na 30 km był pierwszym Romanow.

ZSRR — Francja w koszykówce 48:29
Na widowisko zimowym w Paryżu, w obecności 20.000 widzów, został rozegrany mecz między koszykarzami radzieckimi i francuskimi, zakończony zwycięstwem sportowców radzieckich w stosunku 48:29.

Bardzo ciekawy przebieg miał mecz studentów Instytutu Lotniczego z Moskwy z zespołem francuskim kobiecych Związku Robotniczych, który zakończył się zwycięstwem zawodniczek radzieckich 55:4.

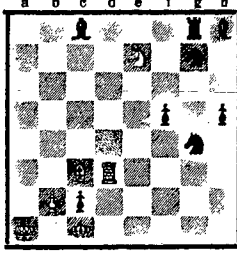
Wysoki poziom zawodów w White City
Na zawodach w White City, na których Wooderson ustanowił nowy rekord Anglii w biegu na 3 mile, osiągnięto szereg dobrych wyników: **rzut dyskiem:** Brases (Hol.) 43,65 m, **pół mili (804,3 m):** Wint (Anglia) 1:54,8; **100 jardów:** Bailey (Anglia) 9,8 sek.; **kula:** Desruy (Hol.) 15,68 m; **skok wwyż:** Paterson (A) 190 cm; **1/4 mili (402 m):** Wint 48,4 sek.; **tyczka:** Lamoree (A) 3,90 m; **maraton:** Narrow (A) 2:43:14, **oszczep:** Lotkeveld (H) 56,42 m.

zali wysoki poziom opanowania teorii. Do poziomu tego przyczyniły się niewątpliwie liczne turnieje konspiracyjne, jakie odbywały się w czasie okupacji.
Warunki organizacyjne turnieju dość trudne. Wyzwienie skape. Dość duża odległość od miejsca rozgrywek (Hotel „Grand”) — mieszkanie (Opera Lesna). Przemienne warunki rozlokowania spowodowane trudnościami mieszkaniowymi w Sopocie związanych ze znajdującym się w pełni sezonem.
W pierwszej rundzie reprezentant Czesko-Chow, prof. Czarnota zremisował z zesłorocznym

mistrzem Krakowa i obecnym mistrzem Dolnego Śląska, Blaszczakiem. Inne wyniki: Czarnotowski — Koszkowski 1:0, Pytlakowski — Tarnowski 0:1, Matkowski — Sliwa 0:1. Zahorski — Szapiro remis, Gadaliński — Baićki 1:0, Grynfeld — Clejka 1:0, Borowski — Makarezyk 1:0 (!) Gawiłkowski — Byrtek 1:0. W rundzie drugiej prof. Czarnota mając figurę przewagi w rozgrywece ze swym dawnym rywalem, Czernikowem nie wykorzystał tego atutu, oddając w końcu partię. Pozostałe rezultaty: Sliwa — Tarnowski 1:0, Zahorski — Pichota 1:0, Plater — Grynfeld 1:0, Gadaliński — Szapiro 1:0. Jak widać z rozgrywek pierwszych dni, Makarezyk znajduje się w słabej formie.

Bezpośrednio po turnieju zawodnicy wyjadą do Katowic, gdzie, rozegrane zostaną mistrzostwa drużynowe Polski. Ten intensywny trening konieczny jest przed mającym odbyć się jesienią rb. meczem Związek Radziecki — Polska. (A. C.)

ZADANIE Nr. 25
Saturnin Limbach, Częstochowa.
Uczestnikom turnieju o mistrzostwo Polek w Sopocie poświęcam.



czarne: Kc1, Wg8, Gc8, Gb8, Sg4, Sg7, P: c2; f5, h5; (9)

PARTIA nr. 15
gra w finale turnieju o mistrz. Częst. Kl. Szach 17.19.46 r. Obrona słowiańska w gambicie Hetmana

Białe: M. Bourdon — Czarne: B. Cichomski.
1. d4, d5; 2. c4, c6; 3. Sc3, Sf6; 4. Gf5, e6; 5. e3, Gc7; 6. Sf3, Sb-d7; 7. e5, h6; 8. Gh4, b6; 9. b4, 0—0; 10. h3, Se4; 11. G: e7, H: e7; 12. Hc2, f5; 13. Sd2, b: e; 14. b: c; 15. Se2, Gd7; 16. h4, Wa-c8; 17. f3, G: e2; 18. f:c, G:f1; 19. S: f1, e: d; 20. e: d, c: d; 21. c: e6, Sb6; 22. Wb3; d: e; 23. Wb1, f4; 24. a4, Ha3; 25. g3, c: 26. Sd2, f3; 27. Wb2, f2 i Białe poddały się.
Bardzo dobrze rozegrana przez Cichomskiego partia.

PARTIA nr. 16
SYSTEM RETIEGO
Białe: Dr. M. Euwe — Czarne: R. J. Looman
1. S g1 — f3, d7 — d5; 2. e2 — c4, d5 — d4; 3. b2 — b4, g7 — g6; 4. G c1 — d2, G f8 — g7; 5. S b1 — a3, e7 — e5; 6. S a3 — c2, G e8 — e4; 7. e2 — e3, S g8 — e7; 8. H d1, e4, e5 x d4; 9. h2 — h3, G g4 x f3; 10. H d1 x f3, e7 — e5; 11. h3 — h4, 0 — 0; 12. b4 — h5, W f8 — e8; 13. 0—0—01, a7 — a5; 14. h5 x h6, h7 x g6; 15. H f3 — h3, a5 x b4; 16. S c2 x d4! G g7 x d4; 17. H h3 — h8 i mat w następnym posunięciu. Piękna szybka partia!

Imponujące liczby

Prezydent Radzieckiego Międzyzwiązkowego Komitetu dla Spraw Kultury Fizycznej i Sportu, Romanow, oświadczył przedstawicielom prasy zagranicznej:
„Mamy ponad 742.000 zawodników trenujących regularnie lekkoatletykę, 115.000 piłkarzy, 481.000 gimnastyków zrzeszonych w klubach sportowych oraz 11.635.000 sportowców gotowych do pracy i obrony ZSRR. Kosztem państwa i organizacji publicznych zbudowano ponad 4.000 wielkich stadionów, 2.718 boisk i 354 ośrodki sportowe. Z 35 rekordów świata w ciężkiej atletyce 26 należy do atletów radzieckich: Nowaka, Popowa, Kuzenki, Bożki i Makhanika. Pływacy dzieją 4 rekordy, 10 rekordów świata należy do naszych gimnastyków, a 3 do lekkoatletek: Dubadze (rzut dyskiem), Anokina (oszczep) i Serwiukowa (pehnicie kula).”

SZACHY

(pod redakcją S. Limbacha)
Turniej o mistrzostwo Polski
(korespondencja własna)

Pierwszy powojenny turniej o szachowe mistrzostwo Polski zorganizowany kosztem 200.000 zł. rozpoczął się w Sopocie przy udziale 22 zawodników reprezentujących 7 okręgów. Z przedwojennych mistrzów bierze udział tylko mgr. Makarczyk (Łódź) — pozostali, to szachiści młodzi, którzy jednak w pierwszych rozgrywkach pok-

Świat aneadolu

Morderczy bieg

Słynny długodystansowiec i maratończyk fiński, Hannes Kolehmainen, został biegaczem dzięki przypadkowi.
Kolehmainen interesował jedynie narty, a lekkoatletykę zaczął on ćwiczyć tylko dla wyrobienia większej szybkości na nartach. Trener, widząc piękny styl i wytrzymałość Kolehmainena namówił go do wzięcia udziału w biegu na 10.000 metrów, jaki dopiero w owym czasie (rok 1906) został wprowadzony do programu zawodów lekkoatletycznych w Finlandii.
Odbył się on w Abo i miał sensacyjny przebieg. Tuż po wyruszeniu ze startu młody Kolehmainen uczył, że pękło mu sznurowadło przy pantofli. Zatrzymał się i zaczął zawiązywać go na nowo, czynił to jednak z taką nerwowym pośpiechem, że sznurowadło pękło po raz drugi. Tym razem reperacja zajęła Kolehmainenowi więcej czasu, a kiedy ukończył ją, współzawodnicy zdążyli przebiec całe niemal okrążenie i gdy Kolehmainen ruszył, dopatli mu przez dłuższą chwilę po piętach.
Oczywiście nikt nie liczył się już ze zwycięstwem Kolehmainena. Tymczasem począł on zwiększać tempo, oderwał się od przeciwników i powoli, lecz systematycznie odtrącał straconą odległość. Kiedy na początku ostatniego okrążenia Kolehmainen minął jednego współzawodnika prac z słońca i precyzyjnie maszyną dalej, widownia zrozumiała, że narodził się nowy wielki biegacz narodowy. Dopingujący okrzykami parutylacyjnej publiczności Kolehmainen zstąpił po kolei w tyle jednego po drugim

przeciwników, a po wyścigu z końcowego wirazu zaatakował prowadzącego bieg Virjadsona. Przez parę sekund trwała mordercza walka. Ku ogólnemu entuzjazmowi publiczności wyszedł z niej zwycięsko Kolehmainen, przerywając taśmę jako pierwszy o pół metra przed Virjadsonem.
Taki był początek kariery jednego z największych biegaczy, jakich wydała Finlandia.

Zwyciezca ucieka z ringu
Praskie pismo „P. L.” ogłosiło zajmującą historię. Najsensacyjniejszy mecz boksercki miał miejsce prawdopodobnie w r. 1818 pomiędzy Molineaux, noszącym przemiłko „Czarny”, a Carterem. Po kilku zwycięstwach rundach „Czarny” powalił Cartera, gdyż ten odzyskiwał długo przynonioski, Molineaux złaził się ze zabił przeciwnika. Przeznaczony na myślą wycofać z ringu i pozostawić uciekać, jednakże widzowie, pochwylił go i z okrzykiem: „Zabójca! Zabójca!” przywrócił z powrotem na ring.
Na szczęście Carter zaczął odzyskiwać przytomność, a wtedy „gniew ludu” przemienił się w wesołość.
Tym niemniej zdarzenie to tak podziało na „Czarnego” Molineaux, że przestał on odłup uprawiać pięściarstwo.

Król strzelców
Vivian Woodward, środkowy napastnik Tottenham Hotspurs, dzięki technice i szybkości połączonej z piorunującą siłąym strzałem był postrachem angielskich bramkarzy, a zarazem największą atrakcją boisk

Albionu w latach 1905 — 1914. Dziesiątki tysięcy ludzi przyjeżdżało specjalnie z dalekich stron, aby tylko móc zobaczyć wspaniałą grę Woodwarda. Był on kapitanem wszystkich drużyn reprezentacyjnych Anglii w owym okresie, on też w finale olimpiady piłkarskiej w 1912 roku strzelił dwie bramki, które zdecydowały o zwycięstwie nad Danią 4:2, a tym samym o zdobyciu przez Anglię mistrzostwa świata.

Vivian Woodward był również bohaterem półfinałowego spotkania pucharowego Tottenham Hotspurs-Chelsea.
Na dwa dni przed tym spotkaniem musiał on wyjechać na pogrzeb ojca, miał jednak powrócić na mecz. Tymczasem zamiast niego przybył na parę minut przed wybiegnięciem drużyny na boisko posłaniec pocztowy z depeszą następującej treści: „Katastrofa na linii. Jęde samochodem”.
Ponieważ Woodward nie zjawił się, choć mecz miał rozpocząć się za chwilę, kierownik Tottenham Hotspurs postanowił wystawić tylko dziesięciu graczy, aby zazerować miejsce dla mającego przybyć lada chwila Woodwarda. Lecz samochody w owych czasach nie jeździły tak szybko, jak dzisiaj. Miały minuty za minutami, a Woodwarda wciąż nie było. Tak przeszła połowa meczu, w której Chelsea zapewniła sobie prowadzenie 2:1. Po przerwie stan ten został podwyższony do 4:1 i kierownik Tottenham Hotspurs w obawie przed ekscjami zapalonych klubów zaczął ogłaszać się za drogą ucieczki, lecz na 22 minuty przed zakończeniem meczu przybył wrzesc, oczekiwany z takim upragnieniem Woodwarda. Przebranie się zajęło mu 4 minuty czasu, brakowało więc 18 minut do gwizdka końcowego, kiedy środkowy napastnik zajął swoją pozycję.

Z tą chwilą inny duch wstąpił do drużyny. W krótkich odcieczach czasu strzeliła ona dwa gole, przy czym autorem jednego z nich był Woodward. Na 3 minuty przed końcem lewoskrzydłowy Rawlson wywrwał po przeboju, a w ostatniej minucie Vivian Woodward wspaniałym wolejem z dwudziestu metrów zdobył zwycięską bramkę dla Tottenham Hotspurs.

W ostatnich latach swej kariery Woodward przeszedł do Chelsea a w czasie pierwszej wojny światowej zginął śmiercią bohatera w bitwie nad Marną.

Sprytny poseł
Sędzia meczu Garrigaholt-Miltown w hrabstwie Clave zapomniał wziąć z domu zegarek. Kiedy żaden z widzów nie mógł go czytać nie chciał położyć sędziemu, ten jednak posłańca do pobliskiego miasteczka z takim wyliczeniem, że ponieważ dojecha do miasta normalnym chodem zajmuje 20 minut czasu, to jeśli posłaniec wyruży w chwili rozpoczęcia meczu, a wypożyczenie zegarka zajmie mu 5 minut, to chwila jego powrotu na boisko będzie chwilą zakończenia pierwszej połowy meczu.
Jakież było zdziwienie publiczności, gdy poseł wrócił, zziżany, w dużo szybszym czasie, niósąc... ogromny, ciężki zegar na marmurowym postumencie!
Okazało się, że posłaniec, pragnąc jako entuzjasta piłki, zobaczyć jak najwięcej z gry, wpadł do stojącej nieopodal kaphczki i „uczołgnął” z niej właśnie ów zegar. Oczekiwał sobie w ten sposób pół godziny cennego czasu, jakiego po spełnieniu powozerowego mu zadania wykorzystywał dla śledzenia przebiegu interesującego meczu.

